

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

W.p., wtorek 2 czerwca 1942 r.
Nr. P. - 101.

Dzień: Marceliny
Jutro: Erazma.

Temperatura powietrza w cieniu 7 rano 17°C, o godz. 12 w południe 32°C

DEPESE

COFANIE SIĘ NIEMCÓW W LIBII.

Jeruzalima, 2. VI. (Radio) Według ostatnich wiadomości, jakie nadeszły z Libii, cz. 241 gen. Rommla usiłuje wycofać się przez dwie wyrwy, jakie udało się im przebić przez linie brytyjskie między Gazala a Bir Hakeim. Szerokość tych wyrw wynosi około 1 km. Te wydłużone korytarze między brytyjskimi polami minowymi znajdują się obecnie pod systematycznym ogniem lotnictwa brytyjskiego, które paraliżuje je odwrót Niemców.

Dwie druki stały przed Niemcami w chwili rozpoczęcia ofensywy: bądź obejście pozycji brytyjskich od południa, omijając Bir Hakeim, bądź też przedarcie się przez pola minowe. Manewr okrążający od południa nie udał się. Wówczas Niemcy próbowali wyrąbać sobie drogę w kierunku Tobruku i El Ader przez pola minowe. Lecz i ta próba nie powiodła się i cz. 241 niemieckie stałe nękane przez lotnictwo brytyjskie, zmuszone są z braku dostaw i zaopatrzenia próbować odwrótu w kierunku zachodnim.

W Kairze stwierdzają, że plan gen. Rommla zajęcia Tobruku nie powiodł się, a wojska sprzymierzone odniosły zwycięstwo w 5-ci dniowych gwałtownych walkach czołgów na obszarze "Wycerskiego Mostu". Sukces ten został uświetniony wzięciem do niewoli niemieckiego gen. Cruswella, którego samolot został stracony nad liniami brytyjskimi. W Kairze zaznaczają jednak, że nie należy uważać obecnych zmagania na pustyni za zakończone, gdyż wojska "osi" mogą prowadzić dalsze jeszcze walki, gdyż znaczne ilości czołgów i transportów wroga znajdują się jeszcze na wschód od sojuszniczych pól minowych. Na razie likwidowane są wyrwy, oraz korytarze, jakie Niemcy zdążyli przeprowadzić przez brytyjskie pola minowe w kierunku wschodnim.

Wojskowy rzeczoznawca agencji Reutersa w Londynie gen. Gough pisze, że gen. Rommlowi grozi zupełna klęska

wskutek rzucenia przez niego wszystkich niemal sił, jakimi dysponuje w północnej Afryce, do obecnych walk w Libii. Anglicy natomiast posiadają znaczne odwody na tyłach 8-aj armii, które w razie potrzeby będą mogły być użyte do obrony Egiptu i Mandatu Palestyny. W razie gdyby armia gen. Rommla została w sposób ostateczny pokonana, pisze gen. Gough, prawdopodobnie nie posiadałby on dostatecznych odwodów, by móc stawić poważniejszy opór w kierunku sprzymierzonym, posuwającym się w stronę Trypolisu. Gen. Gough stwierdza, że do powstrzymania ofensywy gen. Rommla przyczyniło się przede wszystkim lotnictwo brytyjskie, które wspierało akcje cz. 241 i artylerię angielskiej.

Niemcy zdecydowali się obecnie na odwrót i wycofują stopniowo swe pancerne dywizje w kierunku zachodnim, przez dwa korytarze, przeprowadzone w brytyjskich polach minowych. Choć pewna część czołgów niemieckich zdążyła zawrócić na zachód przez powyższe wyrwy, wiele maszyn wroga pozostało na wschodzie, ulegając bądź zniszczeniu, bądź wpadając w ręce brytyjskie. Prawdopodobnie jednak Rommel poniesie dalsze jeszcze ciężkie straty.

Po stałym tylko o stwierdzeniu, pisze gen. Gough, jaką siłę operacyjną przedstawiają jeszcze wojska gen. Rommla, względnie jak wysoka jest zdolność zachowania wojsk brytyjskich po 5-ci dniowych walkach. Jeżeli sprzymierzonym uda się dostarczyć wojska, walczącym na pozycjach, nowych czołgów oraz nowe zaopatrzenia, możnaby wypierać dalej wycofującą się armię niemiecką i zmusić ją do odwrótu całkowitego w kierunku Trypolisu.

Lotnictwo bryt. rozwija nadal niezwykle energiczną działalność nad całym polem walki. Bombardowało ono w szczególności pozycje wroga pod Martubą i Berną. Działają również na Maltę słabnie c raz bardziej.

PO ZBOMBARDOWANIU KOLONII.

Jerozolima, 2.VI. (Radio) Według doniesień radiostacji niemieckich 20 tys. ludzi zginęło w czasie bombardowania Kolonii przez lotnictwo sprzymierzone. Trzydzieści tysięcy ludzi odniosło rany i obrażenia. Pisma amerykańskie powołując się na doniesienia neutralnych obserwatorów w Berlinie, twierdzą, że liczba rannych jest jeszcze wyższa i wynosi około 54 tys.

Prasa niemiecka nie może uspokoić się po nalocie brytyjskim na Kolonię. Wychodzące w Berlinie pismo "Der Mittag" stwierdza, że całe centrum Kolonii leży w gruzach, głównie z powodu pożarów, spowodowanych przez bomby zapalające. Oficjalne kółka berlińskie stwierdzają, że katedra w Kolonii nie została uszkodzona. Kółka te występują wszakże z szeregiem parzeńek pod naciskiem Anglii i dowodzą, że "niejedno miasto brytyjskie zapłaci podwójnie za szkody wyrządzone Kolonii".

DZIAŁANIA POWIETRZNE NA ZACHODZIE.

Jerozolima, 2.VI. (radio) Wczoraj samoloty brytyjskie przeprowadziły szereg największych wypadów dziennych na północną Francję oraz na kraje okupowane. Przez 18 godzin aparaty R.A.F. były czynne nad brzegami Francji, Belgii i Holandii, poczynając od Cherbourg. Bombardowały one, w szczególności okolice Calais, Boulogne, Dieppe i Abbeville. Wczoraj bombardowano m.inn. fabrykę spadochronów w Calais.

Nocy ubiegłej tylko kilka samolotów wroga krążyło nad Anglią. Zrzuciły one parę bomb, które nie spowodowały większych strat i ofiar.

Nocy ubiegłej również samoloty brytyjskie wyruszyły znowu nad Niemcy. Dotychczas niema oficjalnych danych ze strony brytyjskiej na temat tych wypadów. Natomiast niemiecka agencja urzędowa przyznała już, że samoloty angielskie bombardowały zachodnie Niemcy.

DAJSZE EGZEKUCJE W CZECHACH.

Londyn, 2.VI. (R) Władze okupacyjne w Czechach kazały znowu rozstrzelać 27 dalszych Czechów. W ten sposób liczba wymordowanych Czechów po zamachu na Heydricha wzrosła do 109-ciu, w tym 4 kobiety. Jako powód rozstrzelania podano: "udzielanie schronienia niezarejestrowanym osobom i publiczne wyrażanie pochwały zamachu na Heydricha." Stan zdrowia Heydricha jest nadal krytyczny. Wczoraj donoszono z państw neutralnych, że nawet gdyby życie Heydricha zostało uratowane, pozostał on sparaliżowany.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Jerozolima, 2.VI. (Radio) Ostatni komunikat sowiecki podaje, że w dniu 1 czerwca nie walczyło nie zaszło na froncie. W tygodniu, kończącym się 30 maja, 432 samoloty niemieckie zostały zniszczone na froncie niemiecko-sowieckim, kosztem 134 aparatów sowieckich.

Radio moskiewskie doniosło, że jedynie nieznaczne starcia rozgrywały się pod Kurlininem, gdzie oddziały sowieckie zajęły pewną ważną wyzniosłość. W całym froncie trwa uspokojenie, lecz według ogólnej opinii jest to spokój przed nową burzą. Nad Sewastopolem zginęła pilot marynarki sowieckiej straciły 16 samolotów niemieckich.

WALKI NA PACYFICUM.

Wielbourne, 2.VI. (R) Komunikat wojenny, wydany przez kwaterę główną wojsk sprzymierzonych w Australii donosi o zwycięstwie dwóch nplsckich łodzi podwodnych, które swego czasu zostały zatopione w czasie wypadu japońskiego na Sydney. Lotnictwo sojusznicze dokonało nocnego nalotu na Rabaul, gdzie bombardowało strefę doków.

Samoloty sprzymierzone bombardowały również okolice Ido i Salamaua na Nowej Gwinei. W Salamaua spowodowano znaczne wybuchy. Wszystkie samoloty sprzymierzone powróciły z tych działań.

Jedenaście ciężkich bombowców japońskich, którym towarzyszyło 12 myśliwców usiłowało bombardować strefę doków w porcie Moresby na Nowej Gwinei. Magazyny i zabudowania poniosły lekkie szkody. Siedem bombowców i 2 myśliwce wroga zostały stracone, względnie uszkodzone. Brak 2 myśliwców alianckich.

AKCJA PARTYZANTÓW POLSKICH.

Jerozolima, 2.VI. (Pol. Radio) Grupa partyzantów polskich dokonała napadów na niemieckie warsztaty reparacyjne czołgów w pobliżu jednego z większych miast polskich. Partyzanci wdarli się do wnętrza warsztatów i podpálili je, przy czym zniszczono 11 czołgów niemieckich. Ta sama grupa dokonała napadu na kolumnę transportową wiozącą amunicję na front wschodni, przy czym zapalono 8 wagonów z amunicją.

USUNIĘCIE NIEMIECKIEGO GUB. LWOWA.

Jerozolima, 2.VI. (Pol. Radio) Niemiecki gubernator Lwowa Lásch został usunięty ze swego stanowiska i jako starszy strzelec wysłany na front za przywłaszczenie konfiskowanych rzeczy. Przywłaszczone rzeczy odesłano do Rzeszy.